



# MITTEILUNGSBLATT

der deutschen Gesellschaften in Ermland und Masuren



## In dieser Ausgabe

- 7 Adventstreffen in der Region
- 7 Bartenstein. Adventsgeschenke für „Saga“
- 19 Veranstaltungskalender der deutschen Gesellschaften für 2025

## W tym numerze

- 7 Spotkania adwentowe w regionie
- 7 Bartoszyce. Prezenty adwentowe dla „Sagi“
- 19 Kalendarz imprez stowarzyszeń niemieckich w 2025 r.

Heilsberg. 30. Bethlehem der Nationen. Der Hintergrund für die Auftritte junger Künstler bei jedem Treffen ist immer der Zweite Weltkrieg – der Grund für die Vermischung der Nationalitäten in Heilsberg und Umgebung. Leider ist dieser Hintergrund zum dritten Mal auch der andauernde Krieg – in der Ukraine.



Heilsberg. 30. Bethlehem der Nationen



Fotos: Lech Kryszalowicz

# Kinder des Krieges und über Kinder des Krieges

**Hintergrund für die Auftritte der jungen Künstler bei jedem Bethlehem der Nationen ist immer der Zweite Weltkrieg als Ursache der nationalen Vermischung in Heilsberg und Umgebung. Leider ist bereits zum dritten Mal auch der aktuell in der Ukraine tobende Krieg Hintergrund dafür.**

Der Adventsabend „Bethlehem der Nationen“ fand am 15. Dezember statt. Ihm ging wie gewöhnlich eine Werkstatt voraus, an der etwa 50 junge Menschen aus den deutschen Gesellschaften in Heilsberg und Bartenstein sowie aus den Grundschulen in Seeburg, wo Deutsch als Sprache der nationalen Minderheit unterrichtet wird, in Kanditten, wo die Minderheitensprache Ukrainisch ist, und aus dem Schulverband mit Ukrainisch als Unterrichtssprache in Landsberg teilnehmen. Bei dieser Werkstatt lernten die Jugendlichen ihre Rollen in der Aufführung und Lieder, und schufen Postkarten und Weihnachtsschmuck.

Das Drehbuch für die Feier ist immer ähnlich. Es schreibt seit Jahren Ewa Huss-Nowosielska. In diesem Jahr spielte sich die Handlung rund um das Waisenhaus ab. Die jungen Schauspieler zeigten in einigen Szenen Kinder, die als Folge von Kriegshandlungen im Waisenhaus in Heilsberg landeten. Diese Ursachen sind Verwaisung und Hunger. Bis vor kurzem war der Hintergrund für das Bethlehem der Nationen der Zweite Weltkrieg, aber inzwischen nicht nur er. Auf der Bühne trat nämlich erneut Marko Denysowicz aus der Gegend von Cherson auf. Marko wohnt seit beinahe drei Jahren in Landsberg bei seiner Großmutter und lernt in der dortigen ukrainischen Schule. Sein Vater kämpft gegen die Russen, und seine Mutter ist ständig zwischen ihm und ihrem Mann unterwegs. Marko sang solo das schöne und ergreifende Lied „Danke Dir, Papa“. Nicht nur einer Person im Zuschauerraum standen die Tränen in den Augen. So also überlagert den noch nicht gelinderten Schmerz nach dem einen Krieg bereits der nächste. Und die unschuldigen Opfer beider Konflikte sind wie immer die Kinder.

Außerdem gab zur Auflockerung der Atmosphäre das Jugendtheater „Spiegel“ aus Heilsberg eine kurze Vorstellung. Die Handlung spielt in einer Bibliothek. Die Helden der populärsten Märchen – Rotkäppchen, Däumelinchen, Dornröschen – beschwerten sich darin, dass sie aus ihren Erzählungen gefallen sind und nicht mehr dorthin zurückfinden. Und warum? Weil die Jugendlichen heute keine Bücher mehr lesen.

Wie gewöhnlich waren auch Josef und Maria dabei, um zu beobachten, was sich in Heilsberg tut. Diesmal verkörperten sie Gabrysia Wielgo und zum zweiten Mal Grzegorz Stec aus Landsberg. Die Vorstellung war durchflochten von Tänzen der Tanzgruppe „Saga“ aus Bartenstein und Liedern des Chors der Gesellschaft „Warmia“ sowie der Jugendlichen aus der ukrainischen Schule in Landsberg.



Sejmabgeordnete Elżbieta Gelert und Jacek Wiśniowski der Bürgermeister von Heilsberg

Festes Element des Abends sind selbstverständlich deutsche, ukrainische und polnische Weihnachtslieder. Sie sangen die jungen Künstler und die Zuschauer, die sich aus Mitgliedern der deutschen und der ukrainischen nationalen Minderheit zusammensetzten. Und „Stille Nacht“ sangen wie immer alle in drei Sprachen. Es gab auch eine Überraschung. Beata Błażewicz-Holzay, Mitglied der deutschen Gesellschaft „Warmia“ in Heilsberg sang am Ende den bekannten Hit von Helene Fischer „Die Glocken von Rom“.

Die Teilnehmer des Treffens wurden mit Kaffee, Süßigkeiten und Glühwein bewirtet. Sie bekamen auch Weihnachtskarten und Christbaumkugeln, die von den Jugendlichen hergestellt worden waren. Es kam auch der Nikolaus mit einem Sack voller Geschenke, die er an die Kinder verteilte.

Wünsche für ruhige Feiertage und Frieden in der Ukraine wünschten den Versammelten die Abgeordnete Elżbieta Gelert und Jacek Wiśniowski, der Bürgermeister von Heilsberg.

Das Adventstreffen „Bethlehem der Nationen“ organisierte die Gesellschaft der deutschen Minderheit „Warmia“ in Heilsberg. Die Jugendlichen auf die Auftritte bereiteten Ewa Huss-Nowosielska, Agnieszka Krzywiol, Emilia Świąconek, Danuta Niewęłowska, Sylwia Matczak sowie Nadia und Orest Ortyński vor. Für sie war es das Jubiläums-, nämlich das 20. Bethlehem.

Das Adventstreffen „Bethlehem der Nationen“ finanzierten das polnische Ministerium für Inneres und Verwaltung, der Verband der deutschen sozialkulturellen Gesellschaften in Polen sowie weitere Sponsoren.

Text und Photo: lek

# Dzieci wojny i o dzieciach wojny

**Tłem do występów młodych artystów podczas każdego Betlejem Narodów jest zawsze II wojna światowa – przyczyna wymieszania się narodowości w Lidzbarku Warmińskim i jego okolicach. Niestety już po raz trzeci tym tłem jest też aktualnie tocząca się wojna na Ukrainie.**

Wieczór adwentowy „Betlejem Narodów” odbył się 15 grudnia. Poprzedziły go jak zwykle warsztaty, w których uczestniczyło ok. 50 młodych ludzi ze stowarzyszeń niemieckich w Lidzbarku Warmińskim i Bartoszczach oraz ze szkół podstawowych - w Jezioranach, w których jest nauczany język niemiecki jako mniejszościowy, w Kandytach, gdzie mniejszościowym jest ukraiński oraz z Zespołu Szkół z Ukraińskim Językiem Nauczania w Górowie Iławeckim. Na tych warsztatach młodzież uczyła się swych ról w przedstawieniu, piosenek oraz tworzyła pocztówki i ozdoby świąteczne.

Scenariusz uroczystości jest zawsze podobny. Pisze go od lat Ewa Huss-Nowosielska. W tym roku rzecz działa się wokół Domu dziecka. Młodzi aktorzy w kilku scenach pokazali dzieci, które na skutek następstw wojny trafiły do domu dziecka w Lidzbarku Warmińskim. Te przyczyny to sieroctwo i głód. Do niedawna tłem Betlejem Narodów była II wojna światowa, ale teraz już nie tylko ona. Na scenie ponownie wystąpił bowiem Marko Denysowicz spod Chersonia. Marko od prawie trzech lat mieszka w Górowie Iławeckim u babci i uczy się w tamtejszej szkole ukraińskiej. Jego tata walczy z Rosjanami, a mama jest ciągle w rozjazdach między nim a mężem. Marko zaśpiewał solo piękną i przejmującą pieśń „Dziękuję ci tato”. Niejednemu na widowni zakręciły się łzy w oczach. Tak więc na jeszcze nie ukojony żal po jednej wojnie nałożył się drugi. A niewinnymi ofiarami obu konfliktów jak zawsze są dzieci.

Poza tym dla rozluźnienia atmosfery młodzieżowy teatr „Spiegel” z Lidzbarka Warmińskiego dał krótkie przedstawienie. Rzecz działa się w bibliotece. Bohaterowie najpopularniejszych bajek – Czerwony Kapturek, Calineczka, Królewna Śnieżka żalili się w nim, że wypadli ze swych opowieści i nie mogą do nich trafić z powrotem. A dlaczego? Dlatego, że młodzież teraz nie czyta książek.

Jak zwykle był też Józef i Maryja przyglądający się temu, co dzieje się w Lidzbarku. Tym razem wcielili się w nich: Gabrysia Wielgo i po raz drugi Grzegorz Stec z Górowa Iławeckiego. Przedstawienie było przeplatane tańcami zespołu tanecznego „Saga” z Bartoszcz, piosenkami chóru stowarzyszenia „Warmia” oraz młodzieży ze szkoły ukraińskiej w Górowie Iławeckim.



Stałym elementem wieczoru są oczywiście kolędy niemieckie i ukraińskie oraz polskie. Śpiewali je młodzi artyści i widownia, złożona z członków niemieckiej i ukraińskiej mniejszości narodowej. A „Cichą noc” jak zawsze wszyscy śpiewali w trzech językach. Była także niespodzianka. Beata Błażewicz-Holzhay, członkini Stowarzyszenia Niemieckiego „Warmia” z Lidzbarka Warmińskiego zaśpiewała na koniec znany przebój Heleny Fischer „Glocken von Roma”.

Uczestnicy spotkania byli częstowani kawą, słodyczkami i grzonym winem. Dostali także kartki świąteczne i bombki wykonane przez młodzież. Przyszedł też Mikołaj z workiem prezentów, które rozdał dzieciom.

Życzenia spokojnych świąt i pokoju na Ukrainie życzyli zebranym: posłanka Elżbieta Gelert i Jacek Wiśniowski – burmistrz Lidzbarka Warmińskiego.

Spotkanie adwentowe Betlejem Narodów zorganizowało Stowarzyszenie Mniejszości Niemieckiej „Warmia” w Lidzbarku Warmińskim. Młodzież do występów przygotowały: Ewa Huss-Nowosielska, Agnieszka Krzywieli, Emilia Święconek, Danuta Niewęgłowska, Sylwia Matczak oraz Nadia i Orest Ortyńscy. Dla nich było to jubileuszowe – 20. Betlejem.

*Spotkanie adwentowe „Betlejem Narodów” sfinansowało polskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce oraz sponsorzy.*

*Tekst i foto. lek*

# Vier Kerzen im Büro

**Die Adventstreffen in der Gesellschaft der deutschen Minderheit in Elbing sind immer nicht nur reich geschmückt. Auf ihnen darf auch niemals Poesie zu diesem Anlass fehlen. War es auch dieses Jahr so?**

Am 7. Dezember kamen 13 Kinder im Alter von 2 bis 14 Jahren, um den Nikolaus zu begrüßen. Zu Beginn der Veranstaltung begannen die Kleinen eifrig den Weihnachtsbaum zu schmücken, es war eine Menge Freude dabei.

Während des Treffens wurden riesige Bilder gemalt, eines mit dem Nikolaus, das andere mit dem Weihnachtsbaum, auf den die Kinder auch Dekorationen geklebt haben. Dann lernten sie ein kurzes Gedicht, mit dem sie den Nikolaus begrüßen wollten. Nach einer lauten Rezitation erschien er an der Tür. Auf den Gesichtern der Kinder erschien ein strahlendes Lächeln. Nach einem kurzen Gespräch mit jedem Kind schenkte der Nikolaus jedem eine große Tüte Süßigkeiten.

Das Adventstreffen für Erwachsene fand am 14. Dezember statt. Aus finanziellen Gründen fand die Veranstaltung dieses Jahr ebenfalls im Sitz des Vereins statt. Die Atmosphäre des Treffens war äußerst angenehm, da unsere Frauen am Tag vor der Veranstaltung viel Zeit und Mühe darauf verwendet haben, den Raum mit einer schönen Weihnachtsdekoration zu schmücken.

Zu Beginn begrüßte die Vorsitzende alle Teilnehmer und stellte die Aktivitäten des Vereins im Jahr 2024 vor. Sie erwähnte auch, dass die Zukunft aufgrund der gesundheitlichen Probleme und des fortgeschrittenen Alters der Mitglieder sehr ungewiss sei.

Anschließend begann der künstlerische Teil. Die Adventskerzen wurden angezündet und ein Gedicht „Es waren einmal vier Kerzen“ vorgetragen, wie auch viele andere Gedichte rund um Advent und Weihnachten.

Der Elbinger Tradition entsprechend kamen zu dem Treffen – wie jedes Jahr zuvor – die Adventsmütterchen und beschenkten die Teilnehmer mit süßem Geschenk, aber diesmal war die Bedingung für den Erhalt des Geschenks, dass jeder Empfänger einen beliebigen Satz auf Deutsch sagen musste, aber das war für uns kein Problem.

In der Adventszeit haben wir auch die kranken Mitglieder nicht vergessen, die wir in ihren Häusern besuchten und ihnen Geschenke überreichten.

*Hilda Sucharska, Fotos: Róża Kańkowska*



# Worin wickelt man am besten eine Kerze ein?

**Zu welchem Zweck wickelten die Jugendlichen der Gesellschaft der deutschen Minderheit in Bartenstein dicke Tischkerzen in Papier? Damit es ihnen beim Brennen wärmer ist, damit sie noch dicker sind, damit sie Glühbirnen vorgeben?**

Nein, damit sie hübsch sind und man sie als Schmuck für festtägliche Tische aufstellen kann. Aber der Weg von einer gewöhnlichen Kerze zu einer Schmuckkerze ist nicht so einfach. Was man machen kann, dass eine gewöhnliche weiße Kerze eine Schmuckkerze wird – das brachte 15 jungen Menschen während einer künstlerischen Werkstatt am 7. Dezember Danuta Niewęłowska bei, die Leiterin der Regionaltanzgruppe „Saga“, die nicht nur tänzerisch talentiert ist. Wie also wird eine solche hübsche Kerze gemacht?

Man wickelt sie in irgendeine interessante Frühstückserviette oder ein Fragment davon, das unbedingt mit den Händen herausgerissen, aber nicht ausgeschnitten sein sollte. Mit diesem Fetzen umwickelt man die Kerze, und danach noch in Frühstückspapier. So verpackt erwärmt man sie mit heißer Luft aus einem Fön. Unter dem Einfluss der Temperatur schmilzt die Serviette in die Kerze ein und schon gibt es ein Muster. Danach schmückt man nur noch nach eigener Phantasie die Kerze, womit man will: Perlen, fertigen Dekorationen, Blumen usw. Aber es gibt noch eine zweite Schule: man klebt die Serviette auf die Kerze, danach schmiert man sie noch einmal mit Klebstoff ein und schmückt sie mit Zugaben. Diese Technik ergibt einen ähnlichen Effekt wie die erste.

Unter der fachlichen Aufsicht der Instruktorin schmückten die Jugendlichen die Kerzen mit großem Enthusiasmus. War das eine schwierige Aufgabe?

Nein, versichert Julia Obcerska aus der achten Klasse aus Werwilten. Aber für Julia ist so ein Unterricht bereits eine einfache Sache.

– Ich nehme an einer Werkstatt für Weihnachtsschmuck schon das dritte Mal teil. Jedes Mal machen wir etwas Neues, sagt sie. Julia ist in dieser Gruppe beinahe ein Profi. Vor kurzem errang sie den ersten Preis beim Kunstwettbewerb der Woiwodschaft Ermland-Masuren KRUS mit dem Titel „Wir haben es sicher auf dem Land“.

Julia plant, ihre Kerze ihrem älteren Bruder zu schenken, der vor kurzem geheiratet hat und ausgezogen ist.



Lena Charkowska aus der dritten und Dagmara Mokrzańska aus der vierten Klasse sind fast die jüngsten Teilnehmerinnen der künstlerischen Werkstatt. Wie gefällt ihnen diese Arbeit?

– Sehr. Es war sogar leicht. Wir sind die besten Freundinnen und mögen beide solchen Unterricht, behaupten sie. Dagmara stellt ihre Kerze ins Wohnzimmer und Lena gibt sie ihrer Mama.

Aber wie sollte es ihnen nicht gefallen, wenn doch in der Pause heiße Pizza geliefert wird. Und das sogar in drei Sorten.

Bevor sich jedoch alle an das Schmücken der Kerzen machten, hörten sie kurze Informationen über den Advent, die Bedeutung des Adventskranzes, Weihnachtsbräuche und woher diese kommen. Darüber sprachen Paweł Stefański und Daria Pisarek von der Gruppe „Saga“ – obwohl sie Teenager sind, sind sie dort die Senioren. Sie ermunterten auch die Jugendlichen, dem Bund der Jugend der deutschen Minderheit in Polen (BJDM) beizutreten.

*Die Werkstatt fand statt dank der finanziellen Unterstützung des Verbands der deutschen sozialkulturellen Gesellschaften in Polen, der Sozialkulturellen Gesellschaft der deutschen Minderheit von Bartenstein und Umgebung sowie dem Bund der Jugend der deutschen Minderheit in Polen.*

*Text und Photo: Iek*

# Werfen Sie keine ostpreußischen Trachten weg

**Dezember ist der Monat, in dem sich die Menschen gegenseitig am häufigsten und am meisten Geschenke geben. Die Regionaltanzgruppe „Saga“ bekam zu Beginn dieses Monats gleich zwei und beide wichtig.**

Die Hochschule für Sicherheit WSB in Posen, die auch eine Filiale in Bartenstein hat, erkannte „Saga“ einen Erziehungsgutschein zu. Das ist ihr Dank für den Auftritt am 12. Oktober bei der feierlichen Eröffnung des akademischen Jahres. Er hat dem Rektor der WSB so gut gefallen, dass er beschloss, die jungen Tänzer zu belohnen. Die Schule rühmt sich dessen sogar auf ihrem Facebook-Profil.

– Die Erziehungsgutscheine sind unser Ausdruck der Anerkennung für die jungen Künstler, die mit ihrer Leidenschaft, ihrem Engagement und ihrer schweren Arbeit die regionale Kultur propagieren und ihre Fähigkeiten entwickeln. Wir wollen ihre Entwicklung unterstützen und sie zu weiteren Aktivitäten auf ihrem Bildungsweg inspirieren. Wir gratulieren der gesamten Gruppe „Saga“. Ihr seid Botschafter unserer Kultur und Tradition. Eure Energie und euer Talent sind Inspiration für uns alle! Wir danken auch für den kurzen Bühnenauftritt, der wie immer nur Lob einheimste, lesen wir in diesem Eintrag.

Der Gutschein ist eine Ermäßigung von 50 Prozent bei der Studiengebühr für alle Filialen der WSB. Und davon gibt es in Polen 8.

Das zweite Geschenk sind drei ostpreußische Kleider mit Bernstein-Knöpfen, Schürzen, Bändern und Socken. Rosemarie S. Winkler aus Buchen (Odenwald) in Baden-Württemberg hat sie Dorota Cieklińska geschenkt, der Tanztrainerin der Gruppe. Das geschah während des Adventstreffens der ostpreußischen Jugend in Allenstein. Sie benötigte sie nicht mehr, und die Gruppe?

– Das ist für uns ein sehr wertvolles Geschenk. Die Kinder wachsen, die Trachten gehen durch den Gebrauch und das Waschen kaputt, und für neue haben wir kein Geld. Darüber hinaus gibt es bei uns keine Stoffe für sie. Wir sind Frau Rosemarie Winkler sehr dankbar dafür. Falls jemand ostpreußische Trachten hat, die er nicht mehr braucht, möge sie bitte in keinem Fall weg-

werfen. Wir nehmen sie dankbar an, appelliert Dorota Cieklińska.

Kontakt mit ihr in dieser Angelegenheit bitte über Facebook.

*lek*



# Erstes Adventstreffen bei sich selbst

**Obwohl die Osteroder Gesellschaft der deutschen Minderheit schon über 30 Jahre existiert und fast ebenso viele Jahre ihren Sitz im Deutschen Haus hat, organisierte sie das erste Mal ein Adventstreffen bei sich selbst. Wie fiel dieses „Experiment“ aus?**

Die Mitglieder der Osteroder Gesellschaft der deutschen Minderheit trafen sich im Advent immer im Hotel „Sajmino“. In diesem Jahr hatten sie diese Möglichkeit nicht, da das Hotel geschlossen ist. Der Vorstand der Gesellschaft entschloss sich also zu „experimentieren“ und ein Treffen unter dem eigenen Dach zu organisieren. Schließlich hat sie das ganze Haus zur Verfügung, und darin eine ordentliche Küche.

Das Treffen fand also am siebten Dezember in ihrem Sitz statt. Hauptgast der Feier war Pastor Waldemar Eggert, der Superintendent des Bezirks Masuren der evangelisch-methodistischen Kirche, der das Wort Gottes verkündete und mit dem Advent verbundene Fragmente des Evangeliums vorlas. Henryk Hoch, der Vorsitzende der Gesellschaft, wünschte den Versammelten festliche Weihnach-

ten und viel Gesundheit und Glück im neuen Jahr 2025. Das Treffen verlief in festlicher Atmosphäre bei einem weihnachtlichen Imbiss und dauerte drei Stunden. Die Kinder erhielten selbstverständlich vom Nikolaus Weihnachtspäckchen.

Das Experiment ist daher gelungen.

Die Feier fiel mit der Beendigung des Herbstausgabe des Samstagskurses zusammen. Die Kinder bereiteten unter der Leitung von Lehrerin Ewelina Panasiuk ein Konzert deutscher Weihnachtslieder vor. Alle konnten sich also davon überzeugen, was und wie sie gelernt hatten. Auf dem Treffen waren über 90 Personen. Und das ist der Grund dafür, dass es für den Samstagskurs in Osterode immer viel mehr Interessierte als Plätze gibt.

*lek, Fotos: Ewelina Panasiuk*



## Liebe Leser,

unabhängig von uns steigen die Kosten für die Herausgabe und die Versendung unserer Monatsschrift nach Deutschland ständig. Wir bitten daher unsere geschätzten Leser um finanzielle Unterstützung. Ohne Ihre Unterstützung wird die Stimme der Heimat immer schwächer. Ihre Spende überweisen Sie bitte auf folgendes Konto: Związek Stowarzyszeń Niemieckich Warmii i Mazur  
IBAN PL 45 1540 1072 2107 5052 1018 0001 SWIFT EBOSPL PW063

# Symbole bringen die Hoffnung zurück

**Nach einjähriger Pause trafen sich am achten Dezember die Mitglieder der Gesellschaft der deutschen Minderheit „Emil von Behring“ in Hohenstein zu einem Adventabend. Sie trafen sich auch an einem nicht zufälligen Ort, also wo?**

Im Restaurant im Freilichtmuseum. Warum gerade dort? Weil das für die Hohensteiner ein symbolischer Ort ist. Dort trafen sie sich vor der Krise der Organisation, die die einjährige Pause verursacht hatte. Aber nicht nur.

– Auch deswegen, weil es dort schön ist, es herrscht eine gute Atmosphäre und weil dieser Ort viele Menschen an Bilder aus der Kindheit erinnert, erklärt Jacek Cieśla, der Vorsitzende der Gesellschaft.

Auf dem Treffen waren zwanzig Personen, darunter ein Gast – Wiesław Kuchmeister, der Vizevorsitzende der Gesellschaft „Tannen“ in Osterode.

– Alle freuten sich sehr, dass es zu diesem Treffen kam. Unsere Mädels haben also zu dieser Ge-

legenheit sogar Kuchen gebacken. Wir haben uns gefreut, dass wir uns getroffen haben, aber wir freuten uns auch darüber, dass unsere Organisation zur Aktivität zurückkehrt, dass es Menschen gibt, die aktiv sein wollen. Und das ist das Wichtigste, unterstreicht Jacek Cieśla.

Und darin liegt die Erklärung dafür, dass es nach vier Stunden gemeinsamer Gespräche und Gesänge den Menschen schwer fiel, nach Hause zu gehen.

Die, die aus Krankheitsgründen nicht zum Treffen am achten Dezember kommen konnten, erhielten Päckchen mit Süßigkeiten und weihnachtlichen Leckereien.

*Text: lek, Fotos: Archiv der Gesellschaft*



## Internationaler Tag der Muttersprache 21. Februar 2025

Das Jahr 2023 geht in die Geschichte der deutschen Minderheit in Polen als der Fortsetzung der Verfolgungen der deutschen Sprache ein. Wir glauben, dass diese Verfolgung schnell zu Ende geht, aber wir können nicht passiv warten, bis jemand das für uns erledigt. Was können wir tun?

In unserer Sprache sprechen, wo immer es möglich ist, junge Menschen daran erinnern, dass Deutsch unsere Muttersprache ist, und zeigen, dass viele große Menschen sich ihrer bedient haben und bedienen.

Der Tag der Muttersprache ist eine gute Gelegenheit, um an die deutsche Sprache zu erinnern, aber nicht die einzige im Jahr.

**UND WAS WIRST DU FÜR DAS DEUTSCHE TUN?**

# Sogar Profis nehmen eine Abkürzung

**Was ist typisch für die Vorweihnachtszeit? Eile, Durcheinander, Nerven. Und vielleicht lohnt es sich, sich eine Weile Erholung von all dem zu gönnen, um sich des bereits nahen Weihnachten zu erfreuen? Genau so machte das am 14. Dezember die Allensteiner Gesellschaft Deutscher Minderheit.**



Anna Kazańska (2. von rechts) mit dem Vorstand der AGDM

An diesem Samstag-Vormittag begrüßte alle mit einem Weihnachtslieder-Konzert die Gesangsgruppe „Ermlandklang“, die seit nicht ganz einem Jahr aktiv ist. Das war eines ihrer ersten öffentlichen Konzerte. Danach erschien das Trio der Familie Panasiuk: Paweł am Cello, Agnieszka am Klavier und die Tochter Aleksandra an der Geige. Sie sind schon Stammgäste bei der Allensteiner Gesellschaft. Wie üblich präsentierten sie eine Mischung aus Hits der ernsten Musik und Weihnachtsliedern. Das Publikum hingegen sang mit, wo es konnte. Am Ende des musikalischen Teils spielte Gabrysia Kozłowska, ein junges Mitglied der AGDM, „Stille Nacht“ auf dem Klavier. Es beherrschte also alle schnell eine heitere Stimmung. Zu ihrer Stärkung boten die weiblichen Mitglieder des Landfrauenkreises „Skajbabki“ aus Skaibotten verschiedene leckere Gerichte, Kuchen und Getränke an. Sie boten auch handgefertigten Weihnachtsschmuck an, den Natalia Łutaj angefertigt hatte und verkauft. Edyta Gładkowska, die Vertreterin des Programms „Bilingua“ ermunterte die Kinder zur Teilnahme an einem Weihnachtsquiz. Am buntesten war es jedoch im Keller des Hauses Kopernikus, in dem

gleichzeitig eine Weihnachtsschmuck-Werkstatt stattfand. Sie leitete erneut die Floristin Agnieszka Reimus-Knezevic. Sie schlug den Frauen vor, denn nur diese hatten sich angemeldet, einen Schmuckkranz für den Weihnachtstisch zu machen. Es schien, als wäre das so einfach.

– Kränze macht man vor allem nicht aus Fichte, denn davon fallen sofort die Nadeln ab. Man muss ihn aus Tanne, Wacholder oder Thuja machen, denn die verlieren ihre Nadeln nicht. Außerdem muss er eine entsprechende Dicke und Licht haben und muss so viele andere Ansprüche erfüllen, dass sogar Profis Abkürzungen nehmen, erklärt die Floristin. Wie kamen also die Amateurrinnen damit zurecht?

– Ich denke, dass es bei mir gar nicht schlecht läuft, obwohl ich so einen Kranz das erste Mal mache. Ich lege ihn auf den Tisch. Meine Mama hat früher einen Adventskranz mit vier roten Kerzen gemacht. Von den Weihnachtsfeiertagen erinnere ich mich am meisten an den Weihnachtsmann, denn er brachte Geschenke, und an den Schimmelreiter, teilt ihre Erinnerungen Elżbieta



Hopko aus Allenstein, aber familiär aus Reuschhagen bei Wartenburg.

– Und bei uns gingen nach Weihnachten Umzüge aus einer Zigeunerin, einem Bären, einem Teufel und einem Schornsteinfeger. Wir hatten kein feierliches Abendessen und keine Oblate an Heiligabend. Das ist ein polnischer Brauch, aber heute feiern wir zuhause auch so, verrät Teresa Gliszczyńska-Szymańska, deren Großeltern eine Landwirtschaft in Deuthen hatten, als es noch ein Dorf war und kein Stadtteil von Allenstein.

Sabina Weber aus Skaibotten kehrte vor eineinhalb Jahren nach 35 Jahren in Deutschland wieder in ihr Heimatdorf zurück, aber schon mit Ehemann. Beide adaptieren sich an die neuen Bedingungen und deswegen nutzt sie, wie sie sagt, jede Möglichkeit, um sich mit Menschen zu treffen. Und bei den Kränzen ist eine Gelegenheit dazu.

Die jüngste Teilnehmerin der Werkstatt war Laura Grygonis aus Süßenthal, die gleich zwei Tanten mitgebracht hatten, nämlich Ania und Kasia Michałowska. Laura hatte am 25. Dezember ihren sechsten Geburtstag. Tante Ania sang in der Gruppe „Ermlandklang“ und mit Tante Kasia machte sie einen Kranz für ihre Mama. Laura hält, obwohl sie beide Hände voller Süßigkeiten hatte, das Machen von Kränzen für überhaupt nicht schwierig.

Der Weihnachtsmarkt bei der AGDM war die letzte Veranstaltung, die von Anna Kazańska, der Kulturreferentin, vorbereitet wurde. Mit Ende Dezember verlässt Ania nach 10 Jahren Arbeit die Gesellschaft. Aus diesem Anlass dankte ihr der Vorstand dieser Organisation öffentlich und sehr herzlich für ihre Arbeit.

*Das Projekt wurde finanziell unterstützt aus Mitteln des Ministeriums für Inneres und Verwaltung, des bayerischen Ministeriums für Familie, Arbeit und Soziales sowie des Generalkonsulats der Bundesrepublik Deutschland in Danzig.*

*Text und Photo: lek*



# Ungewöhnliche Lektion, ungewöhnliche Hilfe

**Kann man die deutsche Sprache mit Hilfe von Christbaumkugeln, Bändern, Fichtenzweigen, Anis, Zimt oder Schwämmen lernen? Selbstverständlich, und wie Lehrer bestätigen, ist so ein Unterricht sehr effektiv. Wie ist das möglich?**



Diese Art von Unterricht testeten am 29. November die Schülerinnen einer Klasse des Allgemeinbildenden Lyzeums Nr. 6 in Allenstein bei der deutschsprachigen Adventswerkstatt. Sie fand im Büro des Verbands der deutschen Gesellschaften in Ermland und Masuren, des Organisatoren der Unternehmung, statt. Sechzehn Schülerinnen flochten drei Adventskränze eben aus Fichtenzweigen unter Nutzung von Christbaumkugeln, Bändern, Anis, Zimt und Schwämmen. Die Kränze waren jedoch nur das Mittel, und nicht das Ziel der Werkstatt. Was also war das Ziel?

– Ziel war der Unterricht des mit dem Advent und Weihnachten verbundenen Wortschatzes sowie die Verbindung der Deutsch lernenden Schüler und der Jugendlichen der deutschen Minderheit, erklärt Marta Mularczyk, Mitarbeiterin des Verbands und Organisatorin des Ereignisses.

Zu Beginn stellte die Deutschlehrerin in einer Multimedia-Präsentation die wichtigsten Worte und Redewendungen vor, die mit dem Advent und den Feiertagen verbunden sind. Diese Ausdrücke übten die Jugendlichen gemeinsam. Dadurch lernten die Schülerinnen neue Worte nicht nur theoretisch kennen, sondern auch praktisch bei der Anwendung in Sätzen. Sie lernten auch die Bildung von Sätzen im Passiv und von Sätzen mit Modalverben. Sie übten auch das Verb „mögen“ und die Konjunktionen „weil“ und „denn“. Außerdem machten die Schülerinnen verschiedene Übungen, bildeten in Paaren Dialoge zum Thema Advent und Weihnachtsdekorationen in ihren Häusern, lösten Kreuzworträtsel und lexikalische Aufgaben. Am Ende prüften sie im Quiz „Kahoot“, ob sie etwas gelernt hat-

ten, denn es war ziemlich viel für drei Zeitstunden. Wie war das Ergebnis?

– Sehr gut, lobt ihre Schülerinnen Małgorzata Żerańska, Germanistin vom LO 6.

– Die Schule kann sich die Organisation einer solchen Werkstatt nicht leisten. Und das ist eine vielseitige Lektion, ein Ausflug aus der Schule, ein neuer Ort und eine neue Situation. Das alles begünstigt das Angewöhnen neuen Wissens sehr, versichert die Lehrerin.

– Selbstverständlich geht neues, auf diese Weise verabreichtes Wissen besser in den Kopf, und es ist anders als in der Schule, bekräftigen Karolina Marcinkiewicz und Gabrysia Jarmużewska.

– Wir denken, dass die Teilnehmerinnen gern an dem Unterricht teilgenommen haben und sehr einfallsreich waren. Sie waren auch sehr interessiert an der Kultur und der deutschen Minderheit. Sie stellten auch der Lehrerin viele Fragen und bildeten gerne Sätze mit den neuen Worten und Ausdrücken, und führten auch Dialoge zum Thema Weihnachten und Advent. Bei dieser Gelegenheit lernten sie auch den Einfluss der deutschen Kultur und Tradition auf Ermland und Masuren kennen.

*Das Projekt wurde unterstützt vom Verband der deutschen sozialkulturellen Gesellschaften in Polen aus Mitteln des Bundesministeriums des Inneren und für Heimat der Bundesrepublik Deutschland.*

*lek, Fotos: Marta Mularczyk*

# Wirkt dieses Blau?

**Es war bereits das dritte Adventstreffen des Verbands der deutschen Gesellschaften in Ermland und Masuren, bei dem es nicht möglich war, dem Thema des Kriegs in der Ukraine auszuweichen. Es fand jedoch in einem blauen Saal statt. Vielleicht bedeutet das etwas für die deutsche Minderheit in der Region?**



Aneta Brzyska schenkt dem Vorsitzende - Henryk Hoch ein Adventsgeschenk

Der Verband der deutschen Gesellschaft in Ermland und Masuren lädt auf seine Adventstreffen außer den Aktiven aus den ihm angehörenden Gesellschaften auch Freunde und Mitarbeiter ein. Es ist das einzige derartige Treffen, auf dem nichts erledigt wird, hingegen werden gemeinsam Weihnachtslieder gesungen, daran erinnert, wie es einmal war und sich auf das herankommende Weihnachtsfest gefreut. In diesem Jahr kamen zum Adventstreffen am fünften Dezember im Haus Kopernikus von polnischer Seite Jarosław Słoma, der Vorsitzende der Kommission für nationale und ethnische Minderheiten des Sejmik, Teresa Astramowicz-Leyk, Rätin des ermländisch-masurischen Sejms, Aneta Brzyska, die Bevollmächtigte des Marschalls der Woiwodschaft für Minderheitenfragen, und auch Aneta Łapińska, die Inspektorin für Minderheitenfragen vom Woiwodschaftsamt in Allenstein. Es kam auch Wiktor Marek Leyk, der inzwischen ehemalige Beauftragte des Marschalls für Minderheitenfragen, der in diesem Jahr nach dreißigjährigem Dienst auf dieser Position in Rente ging. Anwesend war auch Piotr Dukat, der Vorsitzende der Allensteiner Gesellschaft Deutscher Minderheit und Dawid Kazański, Mitarbeiter ihres Büros.

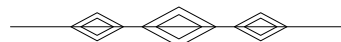
Über die Symbolik des Advent erzählten sowohl der Gastgeber des Treffens Henryk Hoch, der Vorsitzende des VdGEM, als auch Domherr Andre Schmeier, der katholische Seelsorger der deutschen Minderheit

in der Region. Alle Gäste richteten Grüße aus und wünschten gelungene Feiertage sowie Glück im kommenden Jahr. In ihren Ansprachen tauchte die Sorge über die Zukunft Europas in der Zeit der aggressiven Politik Russlands auf, aber auch die Hoffnung, dass dank gegenseitiger Achtung und Zusammenarbeit es zumindest in unserem Land gelingt, Frieden zu halten.

Das gemeinsame Singen von polnischen und deutschen Weihnachtsliedern initiierten zwei Künstlerinnen: die Pianistin Anna Błaszczak und die Sängerin Emilia Jakubowska.

Das Adventstreffen des VdGEM, das früher in einem Restaurant stattfand, fand diesmal im blauen Saal des Hauses Kopernikus der Allensteiner Gesellschaft Deutscher Minderheit statt, die jedoch nicht zum Verband gehört. Es ist ein Zeichen der Annäherung der beiden Organisationen. Blau wird mit Reife und Verantwortung assoziiert, auch mit Klugheit und Wissen. Es hat Einfluss auf das Gefühl des Einzelnen und bringt Harmonie. In Verbindung mit den guten Wünschen, die in diesem Saal ausgesprochen wurden, wirkt das alles vielleicht.

*Text und Fotos: lek*



# Ein Weihnachtsbaum als Geschenk von den Förstern

**Was kann man als Geschenk im Dezember bekommen? Normalerweise Geschenke vom Nikolaus, aber nicht nur. Die Gesellschaft der deutschen Minderheit „Masuren“ in Lyck bekam... einen Weihnachtsbaum. Bei den Adventstreffen kann man auch bemerken, wie sich unsere Tradition ändert.**



Die Gesellschaft „Masuren“ organisierte am Sonntag, dem achten Dezember, früh ein Adventstreffen für Kinder. Auf ihre Bitte hin finanzierte und lieferte die Oberförsterei in Lyck einen Weihnachtsbaum auf das Grundstück der „Masuren“. Der Baum war kahl, also fertigten die Kinder Weihnachtsbaumschmuck an, dekorierten ihn mit Lebkuchen und tanzten und sangen danach zu Musik. Begleitet wurden die Kinder von ihren Eltern, die ihnen tatkräftig beim Anfertigen des Schmucks halfen.

Außerdem gab es einen Imbiss, Kuchen, Säfte, Obst und Süßigkeiten. Die Kinder erhielten auch Päckchen vom Weihnachtsmann, über die sie sich sehr freuten. Sie machten Fotos mit dem Nikolaus. Am Ende wurden alle mit einem regionalen Gericht verwöhnt – Kartoffelkuchen, den Brygida Denert nach dem Rezept ihrer Großmutter gebacken hatte. Allen hat es sehr gut geschmeckt und alle haben betont, dass traditionelle Gerichte gar nicht schlechter sind als moderne.

All das bereiteten die Vorstandsmitglieder von „Masuren“ selbst vor.

## Die Oblate kommt nach Masuren

Das Adventstreffen der erwachsenen Mitglieder der Gesellschaft der deutschen Minderheit „Masuren“ fand ebenfalls am achten Dezember im Restaurant Rydzewski, dem besten in der Stadt, statt. Daran nahmen über 70 Personen teil. Es nahmen daran auch zwischen Gäste teil: Mirosław Hołubowicz, der Vizepräsident von Lyck, Dariusz Zuber, der methodistische Pastor, mit seiner Frau sowie der Maler und Freund der Gesellschaft Edmund Korzeniewski mit seiner Frau, der im Juni bei der Gesellschaft eine Ausstellung seiner Arbeiten hatte. Urszula Sasińska, die neue Vorsitzende der Gesellschaft, begrüßte zu Beginn alle, danach sprachen der Vorstand sowie der Vizepräsident der Stadt ihre Wünsche aus. Nach dem Teilen der Oblate, die früher nicht zu den masurischen Bräuchen gehörte, aber bereits unter dem Einfluss der Polen nach Masuren gekommen ist, kam die Zeit für das Mittagessen. Später gab es Kaffee und von den Mitgliedern vorbereiteten Kuchen.

Danach gaben sich alle dem Singen von Weihnachtsliedern auf Deutsch und Polnisch hin. Beide Treffen verliefen in einer netten und heiteren Atmosphäre voller Lachen, Gesang und Weihnachtsliedern.

*Text: lek, Fotos: Urszula Sasińska*



# Uns verbindet der Kranz

**Um feiern zu dürfen, muss man zuerst arbeiten. Deswegen trafen sich am dritten Dezember 2024 fünfzehn Mitglieder der Gesellschaft der deutschen Minderheit in Rastenburg in ihrem Sitz in der früheren Freimaurerloge.**



Ziel dieses Treffens war das gemeinsame Feiern des Advents. Um die Traditionen zu bewahren, schufen sie Adventskränze und kleine Kränze für den Weihnachtstisch. Instruktorin war Zofia Lachowska, deren Mama und Oma aus Rastenburg stammten und in deren Elternhaus immer Kränze gemacht wurden.

- Ich habe erzählt, wie das früher bei uns gemacht wurde, woher diese Bräuche stammen und was sie bedeuten. Das Wichtigste bei uns bei dieser Herstellung war, den Schmuck gemeinsam zu machen und nicht zu rivalisieren, wer den hübschesten Kranz macht. Früher einmal gab wir diesen Schmuck den Nächsten zum Geschenk, erklärt Zofia Lachowska.

Und dieser Geist der Gemeinschaft herrschte während des Machens der Kränze. Einige nahmen sie am Ende mit nach Hause, aber ein großer Teil des Schmucks blieb im Büro als Dekoration für das Adventstreffen, das eine Woche später stattfand. Daran nahmen deutlich mehr Menschen teil. Nach dem Imbiss machten sich alle mit Freuden an das Singen von Liedern und Weihnachtsliedern. Das gelang ihnen so gut, dass die Vorsitzende einen Film drehte, um ihn auf Facebook zu stellen. Leider versagte die Technik und es sind nur die Bilder erhalten, aber auch auf ihnen ist zu sehen, dass es super war.

*Beide Projekte unterstützte der Verband der deutschen soziokulturellen Gesellschaften in Polen finanziell.*

*Text: lek, Fotos: Facebook der Gesellschaft*



# Viele Köchinnen verderben den Brei?

**Sechs Stunden bereiteten sieben Frauen das Adventsabendessen in der deutschen Gesellschaft „Natangen“ in Landsberg vor. Der Effekt? Das Festmahl dauerte ganze vier Stunden und die Teilnehmer hatten es überhaupt nicht eilig, nach Hause zu gehen.**



Das Adventabendessen in der Gesellschaft „Natangen“ wurde auf Freitag, den 13. Dezember, in ihrem Sitz festgesetzt. Am Tag davor versammelten sich sieben weibliche Mitglieder dieser Organisation, um es vorzubereiten. Die Gesellschaft verfügt nämlich über eine gut ausgestattete Küche, und da es den Mitgliedern nicht an Enthusiasmus zur Arbeit fehlt, beschlossen sie, alles selber zu machen. Das waren Ewa Grochowska, Bogusława Mosiej, Teresa Leśkiewicz, Grażyna Lewandowska, Wiesława Marfeld, Mariola Ostapczuk und Luiza Owsianików.

Gesagt – getan. Was gab es da nicht alles. Alleine an Fischen gab es drei Arten und drei Sorten Hering, ganz abgesehen von anderen Leckerbissen. Die Gäste, es waren 25, schätzten die Arbeit der Köchinnen hoch, lobten das Essen und ließen die Töpfe leer zurück. Bei dem guten Essen verbreitete sich schnell gute Stimmung. Alle sangen mit großer Lust Weihnachtslieder, deren Text sie auf dem Bildschirm sahen. Es gab auch viele Erinnerungen, u.a. an Magdalena Heidenreich, die jüngst verstorbene langjährige Vorsitzende von „Natangen“. Nach Hause gingen alle Teilnehmer nicht nur mit vollem Bauch, sondern auch mit vollen Händen. Jeder erhielt noch ein Andenken, einen Porzellanweihnachtsbaum oder einen Nikolaus zur Dekoration des Festtagstisches.

Leider gelang die Weihnachtsfeier für die Kinder nicht so gut. Alles war sorgfältig vorbereitet, der Nikolaus wartete mit einem Sack voller Geschenke, aber statt der erwarteten Scharen kam nur ein kleines Häuflein. Der Grund? An diesem Tag, dem 16. Dezember, riss ein starker Wind Bäume um und die Eltern behielten ihre Kinder zuhause.

Diejenigen, die gekommen waren, nutzten die Attraktionen und erhielten Päckchen vom Nikolaus. Die, die nicht da waren, erhielten die Päckchen von ihren Eltern, die später ins Büro kamen, um sie abzuholen.

*Beide Feiern finanzierte der Verband der deutschen soziokulturellen Gesellschaften in Polen.*

*Tekst: lek, Fotos: Facebook der Gesellschaft*



# Von der Burg zur Kirche

**In der erneuerten evangelisch-methodistischen Kirche in Marienfelde in der Gemeinde Osterode fand am sechsten Januar ein hinreißendes Konzert mit Weihnachtsliedern statt. Das gab der 35-köpfige Kammerchor der Burg in Osterode unter der Leitung von Joanna Jaskółowska. Es kamen die Einwohner der umliegenden Ortschaften, darunter viele Mitglieder der Osteroder Gesellschaft „Tannen“.**



Die Kirche war bis zum letzten Platz gefüllt. Es kamen auch Leiter der Selbstverwaltung: Bogdan Bartnicki, der Vorsitzende des ermländisch-masurischen Sejmiks, Andrzej Wiczkowski, der Osteroder Landrat, und Bogusław Fijas, der Gemeindevorsteher von Osterode. Das Konzert organisierte die Gesellschaft der Freunde der Kernsdorfer Höhen.

Dieses ungewöhnliche historische Gebäude in der Nähe der Kernsdorfer Höhen gehört zu den ältesten Gotteshäusern in der Region. Es wurde 1329 erbaut und hat eine sehr interessante Geschichte. 1410 nach der Schlacht bei Grunwald plünderten es die Tataren. Im Jahr 1579 wurde es erneuert. Der letzte deutsche Pastor war Fritz Kollboff, der gemeinsam mit der Familie und seinen Töchtern Hanna und Renate im Januar 1945 bei Temperaturen von minus 25° Celsius vor der sowjetischen Armee floh. Hanna und Renate besuchten diesen Platz im Jahr 1991. Heute ist das einzige Gemeindeglied Kurt Komogowski aus Georgenthal. Nach dem Jahr 1980 verfiel die Kirche wegen des Fehlens von Gläubigen. Das Dach und der Dachboden wurden nach einem Gewitter gründlich zerstört. Viele Jahre verfiel das Objekt.

Initiator seines Wiederaufbaus war Marek Kotański, der Chef der Gesellschaft Monar, die im nahe gelegenen Marwalde ein Haus für die für das Leben Zurückgewonnenen, also ein Zentrum für Obdachlosen hat. Nach seinem tragischen Tod beschlossen die Bewohner des Zentrums, seine Idee umzusetzen. Und so bauten die Obdachlose in einigen Jahren die Kirche wieder auf. Das ist vermutlich der einzige solche Fall auf der Welt. Die Obdachlosen boten ihre Arbeit an, finanzielle Hilfe

hingegen gaben die ehemaligen Einwohner des Kreises Osterode, die in der Kreisgemeinschaft Osterode in Deutschland organisiert sind, deren Vorsitzender damals Dieter Gasser war. Sie trug über 35.000 Euro, was etwa 85% der Einkaufskosten des Materials darstellte. Es gab auch andere, kleinere Sponsoren, wie die Fleischerei von Józef Matczak, oder die Firma Budimex. Die Dachziegel gab eine Firma aus Kunitz. Die zur Rekonstruktion nötigen Bilder des Innenraums schickte Erich Poetzel, ein ehemaliger Einwohner von Marienfelde. Es waren etwa 50 Stück.

Nach dem Wiederaufbau wurde 2006 ein feierlicher Gottesdienst unter Teilnahme des Klerus und vieler Gäste abgehalten. Die Predigt hielt Pastor Dr. Caroline Schroeder aus der Schweiz. Heute finden in der Kirche in Marienfelde sporadisch Organisationstreffen der Gesellschaft der Freunde der Kernsdorfer Höhen statt.

*Text: HH, Fotos: Facebook des Zamkowy Chór Kameralny*



# Geburtstagsglückwünsche

## Johannisburg

Zum 86. Geburtstag  
Krystyna Wołyniec  
Zum 78. Geburtstag  
Edmund Korzeniowski  
Zum 74. Geburtstag  
Bogdan Żukowski 74  
Zum 71. Geburtstag  
Stanisław Pijewski  
Zum 63. Geburtstag  
Alina Lajewska  
Zum 55. Geburtstag  
Grażyna Krysiak

## Lötzen

Zum 84. Geburtstag  
Manfred Kozłowski  
Zum 82. Geburtstag  
Barbara Rużewicz  
Zum 76. Geburtstag  
Krystyna Skawińska  
Zum 74. Geburtstag  
Jolanta Przybysz74  
Zum 73. Geburtstag  
Zofia Zalewska  
Elżbieta Kozłowska  
Zum 70. Geburtstag  
Bożena Brzózka

Zum 66. Geburtstag

Karol Nowakowski  
Zygryd Łukaszuk  
Bożena Tomaszewicz  
Zum 64. Geburtstag  
Gertruda Bolewicz

## Lyck

Zum 78. Geburtstag  
Helena Walick  
Zum 75. Geburtstag  
Irena Bernaziuk  
Zum 60. Geburtstag  
Zbigniew Jasiński  
Zum 53. Geburtstag  
Konrad Szubzda  
Zum 50. Geburtstag  
Marcin Walicki  
Zum 31. Geburtstag  
Patrik Jasiński

## Mohrungen

Zum 92. Geburtstag  
Rita Czerwińska  
Zum 90. Geburtstag  
Gisela Harder  
Zum 61. Geburtstag  
Waldemar Mańka

## Osterode

Zum 87. Geburtstag  
Robert Preus  
Günter Majewski 87  
Zum 82. Geburtstag  
Ingrida Lipka  
Zum 79. Geburtstag  
Teresa Legner  
Zum 68. Geburtstag  
Andrzej Klamant  
Zum 63. Geburtstag  
Mieczysław Raczyński  
Zum 61. Geburtstag  
Edyta Raczyńska 61

## Sensburg

Zum 93. Geburtstag  
Anigerda Tilla  
Zum 68. Geburtstag  
Wenzel Maletzki  
Zum 52. Geburtstag  
Henryk Panienska

## Katholische Gottesdienste im Februar

### 2. Februar:

- 10 Uhr Allenstein-Jomendorf

### 9. Februar:

- 15 Uhr Allenstein, Herz-Jesu-Kirche

### 16. Februar:

- 10 Uhr Allenstein-Jomendorf

- 14 Uhr Bischofsburg

### 23. Februar:

- 10 Uhr Allenstein-Jomendorf

Domherr André Schmeier

Die Allensteiner Welle, eine Sendung von und für die deutsche Minderheit in Ermland und Masuren, können Sie sonntags nach den 20-Uhr-Nachrichten bei Radio Olsztyn auf 103,2 MHz hören. Im Umkreis von Elbing sendet der Sender auf 103,4 MHz und im Umkreis von Lötzen - unter 99,6 MHz.



Die Sendung wird gefördert aus Mitteln des Auswärtigen Amtes der Bundesrepublik Deutschland durch das Institut für Auslandsbeziehungen

**ifa** Institut für Auslandsbeziehungen



## WOCHENBLATT.pl

**Wo kann es abonniert werden?  
Adresse der Redaktion:**

**Wochenblatt.pl**  
ul. Słowackiego 10, 45-364 Opole  
tel./fax: 77 454-65-56  
e-mail: sw@wochenblatt.pl

### ABONNEMENT IN POLEN

**Abonnement über die Redaktion pro:**

Jahr: 295 Zloty  
Halbjahr: 148 Zloty  
Vierteljahr: 74 Zloty

### ABONNEMENT IM AUSLAND

Jahr: 170 Euro  
Halbjahr: 85 Euro



## MITTEILUNGSBLATT

der deutschen Gesellschaften in Ermland und Masuren

### Herausgeber:

Verband der Deutschen Gesellschaften  
in Ermland und Masuren, PL-10-510 Olsztyn, ul. Kopernika  
13/4,  
tel./fax 0048/89/523-56-80;  
e-mail: biuro@zsnwim.eu; homepage: www.zsnwim.eu;  
Bankverbindung: Związek Stowarzyszeń Niemieckich  
Warmii i Mazur, BOŚ S.A. Olsztyn 45 1540 1072 2107  
5052 1018 0001; Ordentliches Mitglied der Föderalistischen  
Union Europäischer Volksgruppen (FUEV).

### Redaktion:

Lech Kryszalowicz – Chefredakteur,  
Uwe Hahnkamp – Übersetzungen.

### Vorbereitung und Druck:

Zakład Poligraficzny „Spręcograf” s.c.  
Spręcowa 17A, 11001 Dywity  
Tel.+48 89 512-00-92

Das Mitteilungsblatt wird gefördert aus Mitteln des Generalkonsulats der Bundesrepublik Deutschland in Danzig und des Ministeriums für Inneres und Verwaltung der Republik Polen in Warschau. Die Redaktion hat das Recht, Beiträge und Leserbriefe zu bearbeiten und zu kürzen.

Biuletyn jest dofinansowany przez Konsulat Generalny Republiki Federalnej Niemiec w Gdańsku i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji i skracania nadesłanych materiałów i listów.

**Publikacje zawarte w biuletynie wyrażają jedynie poglądy autora/ów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.**

**Die Publikationen in der Zeitschrift drücken einzig und allein die Ansichten des Autors / der Autoren aus und können nicht mit der offiziellen Haltung des Ministeriums für Inneres und Verwaltung gleichgesetzt werden.**

## Veranstaltungskalender der deutschen Gesellschaften in Ermland und Masuren für 2025

1.	Flüchtige Heimat / Dom nieuchwytny	März	Allenstein	IfA, Stiftung „Kunst der Freiheit“
2.	Osterworkshop für Jugendliche	April	Allenstein	VdGEM
3.	Delegiertenversammlung	26.04.	Sensburg	VdGEM
4.	Arbeitstagung der Vorsitzenden der Gesellschaften	26.-27.04.	Sensburg	LO
5.	Kulturschiff: Menschen mit Behinderung	11.05.	Osterode	IfA, Stiftung „Kunst der Freiheit“
6.	Sommerolympiade der Jugend	30.05.-01.06.	Bartenstein	VdGEM
7.	Ostpreußisches Sommerfest	21.06.	Wuttrienen	LO
8.	Kulturschiff: Roma Minderheit	29.06.	Osterode	IfA, Stiftung „Kunst der Freiheit“
9.	Jugendaustausch „Erinnerung erleben“ zwischen Oppeln, Allenstein und Memel	02.-11.07.	Ermland-Masuren und Memel	IfA, BJDm, Simon-Dach-Haus
10.	Kulturschiff: LGBTQI+ Minderheit	27.07.	Osterode	IfA, Stiftung „Kunst der Freiheit“, Stadt Osterode
11.	Festival der Nationen „Unter einem gemeinsamen Himmel“	31.08.	Osterode	VdGEM
12.	Sommerferienwerkstatt für Kinder	1.08.-10.08.	Osterode	VdGEM

13.	Kulturschiff: ukrainische Minderheit	03.08.	Osterode	IfA, Stiftung „Kunst der Freiheit“, Stadt Osterode
14.	Kulturschiff: jüdisches Schiff	24.08.	Osterode	IfA, Stiftung „Kunst der Freiheit“, Stadt Osterode
15.	15. Kommunalpolitischer Kongress	04.-05.10.	Allenstein	LO
16.	Wettbewerb des deutschen Liedes-Jugendprojekt	November	Osterode	Gesellschaft „Tannen“
17.	Rezitationswettbewerb-Jugendprojekt	November	Osterode	Gesellschaft „Tannen“
18.	Adventstreffen der ostpreußischen Jugend	November	Allenstein	BJO
19.	Adventsworkshop für Jugendliche	Dezember	Allenstein	VdGEM
20.	Adventstreffen in den Gesellschaften	Dezember	Region	Gesellschaften
21.	Adventstreffen des VdGEM	05.12.	Allenstein	VdGEM
22.	Bethlehem der Nationen-Jugendprojekt	Dezember	Heilsberg	Gesellschaft „Warmia“
23.	Deutsch-Klub: 1x Monat für Jugendliche ab 14 Jahren Kontakt: stannik@ifa.de	ganzjährig, einmal im Monat	Allenstein und Region	IfA, VdGEM
24.	Pflege Facebook Jugend in Allenstein	ganzjährig	Allenstein	IfA
25.	Pflege Instagram: deutscheminderheit_allenstein	ganzjährig	Allenstein	IfA

Bartenstein. Künstlerische Werkstatt

